

# Brodka, K.O.

Walczą we mnie lwy  
Walczy zgraja psów.  
Moje myśli dziś jak po linie chód.  
Widzę słońca dwa, jak rozpoznać mam  
Gdzie prawdziwy a gdzie odbity blask?

Na ringu ustawiam się  
Na przeciw odbicia mnie  
By zmylić obniżam głos  
Nim zadam pierwszy cios  
Przegrałam już tysiąc walk  
Czytając z mych ruchu warg  
Znów studzą we mnie krew  
Wygodnickie lęki

Walczą we mnie lwy  
Walczy zgraja psów.  
Moje myśli dziś jak po linie chód.  
Widzę słońca dwa, jak rozpoznać mam  
Gdzie prawdziwy a gdzie odbity blask?

Minuty przed gongiem dwie  
Głodny tłum liczy mnie  
Uśmiechem próbuje kłuć  
Mówi mi co mam czuć  
Najchętniej skoczyłabym  
Do oczu i gardeł im  
I żeby to gładko szło  
Bo tak nie lubię potu

Walczą we mnie lwy  
Walczy zgraja psów.  
Moje myśli dziś jak po linie chód.  
Widzę słońca dwa, jak rozpoznać mam  
Gdzie prawdziwy a gdzie odbity blask?